

## Księżę Pralacie, Księżę Proboszczu, Szanowni Goście, Drodzy Mieszkańcy Miasta i Gminy Ciechanowiec!

W pięć lat po śmierci papieża Jana Pawła II spotykamy się pod Jego pomnikiem, aby uczcić 219 już rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Jedenaste pokolenie obywateli Ciechanowca, z dziada pradziada czci co roku to najpiękniejsze, pełne kwiatów i soczystej zieleni święto narodowe zwane Świętem Majowym. Nasze miasto jest pełne biało-czerwonych flag jak chyba nigdy dotąd. Całkiem niedawno, bo tylko dwadzieścia kilka lat temu nie wolno nam było wywieszać naszej narodowej flagi w dniu 3 Maja. Dziś trudno sobie wyobrazić, że ktoś mógłby nam tego zabronić. Nie to jest jednak niecodzienne. Coś niezwykłego stało się niedawno w naszym kraju. Nigdy jeszcze nie wywieszono u nas tak wielu flag narodowych spontanicznie, flag ozdobionych żałobnym kirem jak stało się to 10 kwietnia. Zanim ogłoszono oficjalnie żałobę narodową, cały kraj tonął już we flagach, które wyrażały naszą bezsilność, łzy, żal, ból, ale także solidarność i jedność.

Od tego dnia minęło jeszcze tak niewiele czasu, a przecież usłyszeliśmy już wszyscy niezliczoną ilość słów, przemówień, kazań. Wiele powiedziano w emocjach i nie zawsze były to słowa głęboko przemyślane, ale z całej tej gmatwaniny wypowiedzi wyłania się coś niezwykle dla nas ważnego. Wyłania się nowa miara patriotyzmu. Najpiękniej mówił o tym Jego Ekscelencja Ks. Biskup Stanisław Stefanek na Mszy św. pogrzebowej Marszałka Krzysztofa Putry w Białymstoku. Ks. Biskup podkreślił potrzebę szacunku dla każdego człowieka. Barwnie opowiedział jak to za czasów niedawno minionych, komunistycznych usiłowano stworzyć jedność w narodzie, jedność, która niszczyła indywidualność każdego z nas. Takiej jedności nam dziś nie trzeba. Potrzebujemy wzajemnego zrozumienia i szacunku, ale i odwagi, żeby szanując każdego z osobna umieć dostrzegać zło, które niektórzy sieją. Musimy je dostrzegać i pokazywać, po to żeby nad nami to zło nie zapanowało. Tak jak Konstytucja 3 Maja miała swoich wrogów w postaci Konfederacji Targowickiej tak i my dziś mamy swoich szkodników, którzy przeszkadzają w budowaniu **dobra wspólnego**. To właśnie **dobro wspólne** słusznie wskazuje Ksiądz Biskup Stefanek jako miarę współczesnego patriotyzmu.

Jakże mocno zabrzmiały w tym miejscu słowa Zbigniewa Herberta wykorzystane w programie przygotowanym na dzisiaj przez młodzież Gimnazjum Jana Pawła II w Ciechanowcu:

*bądź odważny gdy rozum zawodzi bądź odważny  
w ostatecznym rachunku jedynie to się liczy  
a Gniew twój bezsilny niech będzie jak morze  
ilekroć usłyszysz głos poniżonych i bitych*

*niech nie opuszcza ciebie twoja siostra Pogarda  
dla szpiclów katów tchórzy – oni wygrają*

*pójdą na twój pogrzeb i z ulgą rzucą grudę  
a kornik napisze twój uładzony życiorys*

*i nie przebaczaj zaiste nie w twojej mocy  
przebaczać w imieniu tych których zdradzono o świecie*

Konstytucja 3 Maja była tryumfem uczciwości i sprawiedliwości nad prywatą i nadużywaniem mienia wspólnego przez wąską grupę ludzi. Dziś w wolnej Polsce możemy realizować swoje marzenia indywidualnie i budować dobro wspólne – czyli patriotyzm.